



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 30 czerwca 2011 r.

Sygn. akt SK 18/10

BAS-WPTK-1641/10

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpł. dnia	30. 06. 2011
L.dz. ....	L. zał. ....

**Trybunał Konstytucyjny**

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę, na podstawie art. 66 w związku z art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, o **pozostawienie bez rozpoznania** pisma procesowego Rzecznika Praw Obywatelskich z 8 czerwca 2011 r. w sprawie skargi konstytucyjnej H. C (sygn. akt SK 18/10), ze względu na to, że rozszerza zakres skargi konstytucyjnej.

## Uzasadnienie

### **I. Stanowisko Sejmu z 12 stycznia 2011 r.**

1. W skardze konstytucyjnej z 19 maja 2009 r. H. C (dalej: skarżący) zakwestionowano zgodność art. 555 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.), zgodnie z którym: „Roszczenia przewidziane w niniejszym rozdziale [tj. roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie – uwaga własna] przedawniają się po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, w wypadku tymczasowego aresztowania – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w razie zaś zatrzymania – od daty zwolnienia”.

Jako wzorce kontroli skarżący powołał art. 2, art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1 oraz art. 41 ust. 1 i ust. 5 Konstytucji. Sposób sformułowania sentencji pisma procesowego, jak również analiza uzasadnienia skargi, wskazywały, że przywołane przepisy zostały określone jako samodzielne wzorce kontroli.

Istota zarzutów skarżącego sprowadzała się do tego, że ustawodawca nie może „ograniczać prawa dochodzenia przez obywateli odszkodowań od Skarbu Państwa zbyt krótkim okresem przedawnienia takiego roszczenia” (skarga, s. 5-6). Skarżący zwracał również uwagę, że art. 555 k.p.k. „reguluje zbyt krótki okres przedawnienia dochodzenia roszczenia od Skarbu Państwa” i abstrahuje od art. 118 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm., dalej: Kodeks cywilny), który ma charakter „wzorcowy dla regulowania przez ustawodawcę wielu innych stosunków prawnych, gdyż zawiera podstawowe okresy przedawnienia” (skarga, s. 4-5).

2. W stanowisku Sejmu z 12 stycznia 2011 r. Marszałek Sejm wniósł o stwierdzenie, że art. 555 k.p.k. jest zgodny z art. 41 ust. 5 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, w pozostałym zakresie występując o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W odniesieniu do pierwszej części stanowiska Sejmu trzeba wskazać, że podstawą uznania zgodności zakwestionowanego przepisu z art. 41 ust. 5 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji była konstatacja, iż art. 555 k.p.k. gwarantuje bezprawnie pozbawionemu wolności uzyskanie odszkodowania w przypadku wystąpienia z roszczeniem w ciągu roku. Równocześnie przeprowadzona analiza orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wykazała, że uprawnienie przyznane tym przepisem judykatura wykląda ekstensywnie, co przejawia się m.in. w: (1) przypisaniu mu charakteru cywilnoprawnego, czego konsekwencją jest możliwość zawieszenia biegu terminu oraz konieczność przeanalizowania ewentualnego zarzutu przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c., (2) niezgłoszenie roszczenia w terminie nie powoduje jego wygaśnięcia, gdyż sąd obecnie nie może uwzględnić przedawnienia z urzędu, lecz dopiero po podniesieniu przez prokuratora zarzutu przedawnienia. Powyższe stało się podstawą do przyjęcia przez Sejm, że to nie konstrukcja normatywna art. 555 k.p.k. uniemożliwiła skarżącemu uzyskanie odszkodowania, lecz jego własna opieszałość (w leżącym u podstaw sprawy stanie faktycznym bezspornie ustalono, że skarżący spóźnił się ze zgłoszeniem roszczenia o blisko 2 lata i nie przedstawił żadnych argumentów usprawiedliwiających tak znaczne przekroczenie terminu).

Jeżeli zaś chodzi o drugą część stanowiska Sejmu, wskazano – z powołaniem na utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – że podstawę skargi konstytucyjnej może stanowić tylko naruszenie tych norm ustawy zasadniczej, które są źródłami wolności lub praw podmiotowych jednostki. Ze względu na to, że art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji nie są przepisami tego rodzaju, uczynienie ich podstawą skargi konstytucyjnej jest możliwe tylko wyjątkowo. W takiej sytuacji skarżący musi skonkretyzować prawa z nich wynikające, które nie zostały wskazane w innych przepisach konstytucyjnych. Analiza argumentacji skargi wykazała, że skarżący nie dokonał ich skonkretyzowania. Z kolei w odniesieniu do art. 31 ust. 1 i art. 41 ust. 1 Konstytucji skarżący nie wypełnił ciężących na nim obowiązków procesowych w zakresie sformułowania i uzasadnienia zarzutów ich naruszenia przez zakwestionowany przepis. Z powyższych powodów Sejm wniósł o umorzenie postępowania.

## II. Analiza formalnoprawna stanowiska RPO

1. Pismem z 17 listopada 2010 r. udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej H. C zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub Rzecznik). Pismem procesowym z 8 czerwca 2011 r. (dalej: pismo procesowe) RPO wniósł o stwierdzenie, że art. 555 k.p.k., w tym samym (dotychczas kwestionowanym) zakresie, jest niezgodny: z art. 77 ust. 1 w związku z art. 41 ust. 5, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Ponieważ zmiana dokonana przez RPO wyznacza nową relację między przedmiotem a wzorcami kontroli w stosunku do wskazanej przez autora skargi konstytucyjnej, należy rozważyć, czy taki zabieg jest dopuszczalny (tak m.in. TK w sprawach o sygn. akt SK 19/01 oraz SK 17/00).

2. Artykuł 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) przyznaje Rzecznikowi prawo udziału w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną. Z kolei zasady realizacji tego prawa określa art. 51 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm., dalej: ustawa o TK). Zgodnie z ust. 2 tego ostatniego przepisu, Rzecznik Praw Obywatelskich może zgłosić udział w postępowaniu w ciągu 60 dni od otrzymania informacji o jego wszczęciu. Rola i granice kognicji RPO w procesie kontroli norm zainicjowanej skargą konstytucyjną nie zostały określone przez przepisy *expressis verbis*. Kwestia ta została doprecyzowana poprzez dorobek orzecniczy Trybunału Konstytucyjnego, na którego tle można wyodrębnić dwie koncepcje dotyczące uprawnień RPO, przystępującego do sprawy w trybie art. 51 ustawy o TK.

Pierwszą wyrażono w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 maja 2001 r. (sygn. akt SK 15/00). Zgodnie z tym poglądem kompetencja RPO do samodzielnego wskazywania przepisu ustawy zasadniczej jako podstawy oceny hierarchicznej zgodności norm, jeżeli nie został on powołany jako wzorzec kontroli w skardze, wynika: „[...] zarówno ze szczególnej roli Rzecznika Praw Obywatelskich w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, jak również jego autonomicznej pozycji w tym postępowaniu. [...] Ogólny interes związany z postępowaniem

w przedmiocie skargi konstytucyjnej, nakierowany w pierwszym rzędzie na eliminację niekonstytucyjnego przepisu, a nie wyłącznie na ochronę indywidualnego interesu skarżącego, podkreśla właśnie uczestnictwo w postępowaniu Rzecznika. Samodzielna pozycja procesowa Rzecznika wskazuje na to, że postępowanie w przedmiocie skargi zachowuje w dużym stopniu także cechy kontroli abstrakcyjnej. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że Rzecznik należy do kręgu podmiotów uprawnionych do inicjowania postępowania w trybie tzw. kontroli abstrakcyjnej (art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji). Przystępując do skargi, Rzecznik daje wyraz swemu stanowisku merytorycznemu co do oceny konstytucyjności kwestionowanej regulacji. Poparcie przez Rzecznika stanowiska skarżącego co do niekonstytucyjności przepisu mogłoby znaleźć wyraz w samodzielny wniosk skierowanym do Trybunału w trybie kontroli abstrakcyjnej. Celom i założeniom postępowania przed Trybunałem przeczyłoby jednak stanowisko domagające się, aby w każdym wypadku poszerzenia wzorca konstytucyjnego (w porównaniu do skargi) Rzecznik występował z samodzielny wnioskiem w trybie kontroli abstrakcyjnej. Przeczyłoby to również oczywistym względem ekonomii procesowej. Odmienny wniosek byłby wreszcie sprzeczny zarówno z treścią przepisu art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, jak i z konstytucyjnie określonymi zadaniami Rzecznika. W konsekwencji należy uznać, że Rzecznik Praw Obywatelskich jest uprawniony do wskazania, wraz ze zgłoszeniem udziału w postępowaniu, jakie jego zdaniem konstytucyjne prawa lub wolności zostały naruszone przez przepis, którego stwierdzenia za niezgodny z konstytucją domaga się skarżący”.

Druga koncepcja została przedstawiona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2001 r. (sygn. akt SK 17/00). Zakłada ona, że Rzecznik Praw Obywatelskich tylko wtedy korzysta ze swobody określania zakresu przedmiotowego kontroli konstytucyjnej, gdy jest podmiotem, samodzielnie inicjującym postępowanie przed Trybunałem na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji. „Całkowicie odmienną rolę wyznacza mu natomiast art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym; w tym przypadku Rzecznik zgłasza swój udział w postępowaniu wszczętym przez inny podmiot. Jego pozycja przypomina ukształtowaną przez kodeks postępowania cywilnego pozycję interwenienta ubocznego (art. 76 i n. k.p.c.), którego udział w sprawie ma charakter adhezyjny. [...] Rzecznik Praw Obywatelskich przez zgłoszenie swego udziału w sprawie na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy

o Trybunale Konstytucyjnym nie zyskuje prawa rozszerzania zakresu skargi, lecz tylko możliwość dokonywania czynności wspierających ją, w szczególności dostarczania nowych argumentów prawnych. Wskazując odmienną pozycję Rzecznika jako wnioskodawcy i podmiotu biorącego udział w postępowaniu, Trybunał Konstytucyjny wyraża przekonanie, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie może w jednym postępowaniu występować jednocześnie jako podmiot popierający zarzuty skargi i jako samodzielny wnioskodawca. Dopuszczenie takiej możliwości oznaczałoby bowiem obejście wszystkich reguł dotyczących udziału Rzecznika w postępowaniu na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym”.

Jakkolwiek Rzecznikowi Praw Obywatelskich (zob. pismo procesowe RPO z 19 sierpnia 2005 r. przedłożone i zreferowane w sprawie zakończonej wyrokiem TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05) oraz jego zastępcy (zob. S. Trociuk, *Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 105-106; identycznie: J. Świeca, *Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 208) bliska jest pierwsza z prezentowanych interpretacji, to jednak analiza dotychczasowego orzecznictwa Trybunału jednoznacznie wskazuje na to, że w praktyce zwyciężył drugi sposób rozumienia roli RPO w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną (zob. m.in. wyroki TK z: 20 listopada 2001 r., sygn. akt SK 19/01; 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06 oraz postanowienia TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06; 10 listopada 2009 r., sygn. akt SK 45/08, jak również wszystkie orzeczenia Trybunału wymienione poniżej).

Zgodnie z tą drugą koncepcją, wyrażającą aktualną i ukształtowaną praktykę orzeczniczą, Trybunał Konstytucyjny w każdej sprawie indywidualnie ocenia, czy stanowisko RPO mieści się w granicach zakresu kontroli wskazanych przez skarżącego, tj. czy podniesione przez ten organ zarzuty stanowią jedynie pochodną zarzutów zgłoszonych przez podmiot inicjujący postępowanie.

Przykładowo wymienić można sprawy, w których:

a) wskazanie przez RPO art. 77 ust. 1 Konstytucji jako związkowego wobec powołanego przez skarżącego prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, Trybunał uznał za doprecyzowanie wzorców kontroli zawartych w skardze (wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05);

b) przywołanie przez RPO jako przepisów związkowych art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, pominiętych w *petitum* skargi, wskazującym jedynie art. 45 ust. 1 Konstytucji, Trybunał potraktował jako nadanie właściwej formy zarzutom

podnoszonym w uzasadnieniu skargi (wyrok TK z 2 października 2006 r., sygn. akt SK 34/06);

c) uzupełnienie wskazanych przez skarżącą wzorców, czyli art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, o art. 176 ust. 1 Konstytucji, Trybunał ocenił jako niedopuszczalne rozszerzenie podstawy kontroli (wyrok TK z 26 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 20/07);

d) powołanie się na art. 2 Konstytucji, jako uzupełnienie katalogu naruszonych wzorców konstytucyjnych, Trybunał uznał za trafne i uwzględnił w sentencji orzeczenia (wyrok TK z 13 maja 2003 r., sygn. akt SK 21/02);

e) uzupełnienie wskazanych przez skarżącego wzorców kontroli o art. 2 Konstytucji nie zostało potraktowane przez Trybunał jako doprecyzowanie podstawy kontroli w sprawie, ale jej niedopuszczalne (w związku z czym – bezskuteczne) rozszerzenie (postanowienie TK z 15 kwietnia 2009 r., sygn. akt SK 44/08);

f) zgłoszenie jako dodatkowego wzorca kontroli art. 32 ust. 1 Konstytucji, niepowołanego ani w *petitum*, ani w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej (skarżąca nie sformułowała zarzutu nierównego traktowania przez wskazanie grupy, która charakteryzując się cechą relewantną, miałaby być traktowana w sposób odmienny), Trybunał ocenił jako niedopuszczalne rozszerzenie zakresu skargi (wyrok TK z 8 grudnia 2009 r., sygn. akt SK 34/08);

g) powołanie jako wzorca kontroli art. 31 ust. 3 Konstytucji Trybunał nazwał „rzeczywistym doprecyzowaniem zarzutu skargi”, którego istota sprowadzała się do kwestionowania niekonstytucyjnego ograniczenia prawa konstytucyjnego (prawa do sądu), podczas gdy wszelkie ograniczenia muszą odpowiadać zasadzie proporcjonalności (wyrok TK z 2 października 2006 r., sygn. akt SK 34/06; podobnie zob. wyroki TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06 oraz 13 maja 2003 r., sygn. akt SK 21/02).

3. Zważywszy dokonane ustalenia, należy zbadać, czy zmienione stanowisko RPO mieści się w granicach zakresu kontroli wytyczonych przez H. C. Innymi słowy, rozpatrzeniu podlega to, czy określone przez RPO wzorce kontroli zostały powołane lub omówione przez skarżącego chociażby w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, a przez to mogą być uznane za doprecyzowanie jego żądania (por. wyrok TK z 8 grudnia 2009 r., sygn. akt SK 34/08).

Artykuł 64 ust. 2 Konstytucji gwarantuje prawo podmiotowe równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych, co oznacza, że nie tylko rodzi on zobowiązanie po stronie ustawodawcy lub organu stosującego prawo do zapewnienia wszystkim równości wobec prawa, lecz także wyposaża podmioty w uprawnienie do żądania równej ochrony wymienionych w tym przepisie praw. Jednak jego sens w tym się nie wyczerpuje. W piśmiennictwie wskazuje się, że przepis ten należy rozumieć również jako „refleks ogólnej zasady ustrojowej, jaka jest uznanie własności prywatnej za jedną z podstawowych instytucji porządku gospodarczego RP” oraz „uznanie ochrony własności (i innych praw majątkowych) za element obiektywnego porządku prawnego, z czego wynika obowiązek organów władzy publicznej [...] stworzenia «prawnej infrastruktury» funkcjonowania tych stosunków” (L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2002, komentarz do art. 64, s. 5-6).

Drugi z przywołanych wzorców kontroli – art. 77 ust. 1 Konstytucji – statuuje zasadę, zgodnie z którą: „Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”. W literaturze prawniczej i orzecznictwie podkreśla się, że: (1) pojęcie „szkody” powinno być rozumiane w sposób przyjęty na gruncie prawa cywilnego; (2) wyrażenie „niezgodne z prawem działanie” należy rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej; (3) „władza publiczna” to wszystkie władze w znaczeniu konstytucyjnym, a więc władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza (zob. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 390; P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 182; E. Bagińska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wykonywanie władzy publicznej*, Warszawa 2006, s. 204; por. także np. wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 18/00). Należy jednak zauważyć, że – jak pisze P. Sarnecki – „Odszkodowanie za bezprawne pozbawienie wolności jest jednym z przypadków «wynagrodzenia szkody», przysługującego jednostkom «za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej» (art. 77 ust. 1)” (P. Sarnecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, komentarz do art. 41, s. 9). Z tego względu art. 41 ust. 5 trzeba traktować jako *lex specialis* względem art. 77 ust. 1 Konstytucji (B. Banaszak, *op. cit.*, s. 228).



W następstwie wniosku RPO art. 555 k.p.k. miałby zostać poddany ocenie z punktu widzenia zgodności z art. 64 ust. 2 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji (powiązawszy przepisy zakresowe jako związkowe). Jednakże sytuacja taka jest, zdaniem Sejmu, niedopuszczalna, gdyż RPO wprowadza nowe podstawy kontroli konstytucyjności skargi oraz powoduje niedopuszczalne rozszerzenie jej zakresu. Zarówno jeżeli chodzi o art. 64 ust. 2, jak i art. 77 ust. 1 Konstytucji, skarżący nie wskazał ich ani w *petitum*, ani w uzasadnieniu jako wzorców kontroli. Należy zatem rozważyć, czy Rzecznik potraktował ww. przepisy jako nadanie właściwej formy zarzutom (doprecyzowanie ich), podnoszonym w uzasadnieniu skargi, czy też formułuje w oparciu o nie nowe argumenty. W tym drugim przypadku należałoby je pozostawić bez rozpoznania.

W odniesieniu do art. 64 ust. 2 Konstytucji trzeba wskazać, że:

a) podczas, gdy w skardze konstytucyjnej wątek praw majątkowych w ogóle nie był podnoszony, Rzecznik Praw Obywatelskich eksponuje, że wprowadzenie terminu na złożenia wniosku o uzyskanie odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności powoduje naruszenie konstytucyjnych praw majątkowych skarżącego (pismo procesowe, s. 39);

b) dowodzone przez skarżącego naruszenie zasady równości miało polegać na tym, że roszczenia deliktowe uregulowane w Kodeksie cywilnym przewidują dłuższe terminy na wniesienie roszczeń wobec Skarbu Państwa (odpowiednio terminy 3- i 10-letni). Argumentacja skargi (choć skrótowa w tej warstwie) koncentrowała się zatem na niedopuszczalności wprowadzania przez ustawodawcę odmienności w tym zakresie w poszczególnych gałęziach prawa. Tymczasem Rzecznik, omawiając naruszenie zasady równej ochrony praw majątkowych, skupia się na tożsamości charakteru roszczeń, wskazując: „[...] roszczenia pochodzące z deliktu władzy publicznej w zakresie wykonywania jej funkcji orzeczniczych (w zakresie działań sądów powszechnych i administracyjnych oraz organów administracji) należą do praw tej samej kategorii, a mianowicie, są to cywilnoprawne prawa majątkowe” (pismo procesowe, s. 40). Z tego RPO wywodzi, że „natura prawa podmiotowego, zapewnionego w art. 552 k.p.k. nie uzasadnia jego odmiennego traktowania w ramach ogółu roszczeń cywilnoprawnych” (pismo procesowe, s. 41).

Nie ulega zatem wątpliwości, że argumenty Rzecznika Praw Obywatelskich, sformułowane na gruncie art. 64 ust. 2 Konstytucji, wiążą się ściśle ze wskazaną

przez niego podstawą kontroli konstytucyjności oraz stanowią nowość w stosunku do uzasadnienia skargi konstytucyjnej.

W zakresie art. 77 ust. 1 Konstytucji należy podkreślić, że:

a) RPO eksponuje, że nie chodzi mu o ten aspekt art. 77 ust. 1 Konstytucji, dla którego art. 41 ust. 5 Konstytucji stanowi *lex specialis*; jak bowiem wskazuje: „Konstytucja w art. 41 ust. 5 przyznaje [...] prawo do odszkodowania tym osobom, które w sposób bezprawny zostały pozbawione wolności – w tym także osobom bezprawnie aresztowanym [...]. Prawo do wynagrodzenia szkody, gwarantowane przez art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, nie wyczerpuje się w istnieniu określonego prawa majątkowego o charakterze odszkodowawczym [...] Podsumowując, art. 77 ust. 1 Konstytucji gwarantuje prawo, które jest «czymś więcej» niż roszczeniem majątkowym wobec podmiotu publicznego – zabezpiecza ono jednostki przed bezprawnym działaniem władzy publicznej” (pismo procesowe, s. 22-23). Bezspornie zatem Rzecznik wskazuje na szerszy zakres normowania art. 77 ust. 1 Konstytucji;

b) sformułowane przez Rzecznika argumenty ściśle wiążą się właśnie z wyżej wskazanym szerszym zakresem normowania art. 77 ust. 1 Konstytucji. W piśmie procesowym RPO twierdzi, że: „O ile bowiem sam cel wprowadzenia ograniczeń czasowych dochodzenia roszczeń z art. 77 ust. 1 Konstytucji może pozostawać racjonalny [...], to nie sposób racjonalnie wyjaśnić istniejącego zróżnicowania poszczególnych podmiotów w zależności od okoliczności, jakiego rodzaju orzeczenie jest źródłem szkody. Trudno bowiem o zasadne różnicowanie czasowej możliwości ubiegania się o odszkodowanie tylko z powodu, że szkoda została wyrządzona w ściśle określonych ramach przedmiotowych, tj. w zakresie realizowania przez państwo polityki kryminalnej w ramach postępowania karnego” (pismo procesowe, s. 37-38). Tym samym przesłanki przemawiające za ewentualną niekonstytucyjnością art. 555 k.p.k., wskazywane przez Rzecznika Praw Obywatelskich, są immanentnie związane z art. 77 ust. 1 Konstytucji i nie da się ich sformułować na gruncie art. 41 ust. 5 Konstytucji. W tym pierwszym przepisie jest bowiem mowa o wszelkich działaniach władzy publicznej, zaś w drugim wyłącznie o bezprawnym pozbawieniu wolności. *Prima facie* można zauważyć, że ten argument RPO nie dotyczy art. 555 k.p.k. w kontekście art. 41 ust. 5 Konstytucji, gdyż zakwestionowany przepis nie różnicuje czasowej możliwości ubiegania się o odszkodowanie w odniesieniu do osób bezprawnie pozbawionych wolności – każda z tych osób ma taki sam termin na złożenie wniosku o odszkodowania.

Różnica pojawia się dopiero w kontekście osób uprawnionych z innych roszczeń odszkodowawczych wobec Skarbu Państwa, czyli w zakresie normowania art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Podsumowując, Rzecznik Praw Obywatelskich formułuje w oparciu o przywołane przez siebie wzorce kontroli nowe argumenty, które nie były przedstawiane przez skarżącego. Rola Rzecznika przystępującego do postępowania wszczętego skargą konstytucyjną nie może też być postrzegana jako służąca sanowaniu braków formalnych skargi, których występowanie decyduje zwykle o umorzeniu postępowania.

4. W świetle przedstawionych okoliczności, w tym z uwagi na restrykcyjny sposób rekonstruowania przez Trybunał granic swobody RPO przystępującego do postępowania w sprawie ze skargi konstytucyjnej, Sejm wnosi o **pozostawienie bez rozpoznania** wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich, ze względu na to, że rozszerza zakres skargi konstytucyjnej H. C

MARSZAŁEK SEJMU

Grzegorz Schetyna

